

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 74)

z dnia 21 września 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 74)

21 września 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Alicji Olechowskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- przekazaną w trybie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2012 r. (druk nr 680),
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grażyna Bernatowicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Beata Jaczewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Zofia Szalczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami oraz **Róża Thun**, **Paweł Kowal** posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Tomasz Woźnicki**, **Joanna Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Przemysław Sadłoń**, **Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Alicja Olechowska (PO)**:

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów i towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Szanowni państwo. Zanim zaczniemy, chciałabym zaproponować wprowadzenie ograniczeń czasowych. Pozwolę sobie powtórzyć, że wypowiedzi posła sprawozdawcy powinny ograniczać się do pięciu minut, a posła w dyskusji do trzech minut. Jednocześnie przewidziany byłby tryb dopytywania ograniczony do jednej minuty. Czy do tak sformułowanego trybu procedowania są jakieś uwagi? Nie słyszę. Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany tryb procedowania.

Informuję państwa posłów, iż informacja o pracach legislacyjnych związanych z wdrażaniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy, został przeniesiony na posiedzenie w dniu 26 września bieżącego roku, to jest czwartek, o godzinie 10.00. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja nie zgłosiła uwag do porządku obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego, czyli informacji dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2012 r., druk nr 680. Uprzejmie informuję, że Marszałek Sejmu zgodnie z art. 148b ust. 1 pkt 1, w związku z art. 125a ust. 3 regulaminu Sejmu, skierował po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu w dniu 28 sierpnia 2012 r. przedstawioną przez Radę Ministrów informację dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2012 r., przygotowaną w ramach realizacji art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r., o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, do Komisji do Spraw Unii Europejskiej w celu rozpatrzenia. Przypomnę, że zgodnie z art. 125a regulaminu Sejmu, Sejm rozpatruje Informację Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej. Informację tę doręcza się posłom, druk nr 680, przesyła do Komisji do Spraw

Unii Europejskiej, która po jej rozpatrzeniu przedstawia Sejmowi projekt uchwały o jej przyjęciu lub odrzuceniu. Następnie Sejm podejmuje uchwałę o przyjęciu lub odrzuceniu informacji Rady Ministrów. Uchwała Sejmu może również zawierać ocenę informacji Rady Ministrów. Chciałabym, aby Komisja przyjęła ten projekt, a następnie stał się on przedmiotem debaty podczas posiedzenia Sejmu. Rząd w tym punkcie reprezentuje pani Grażyna Bernatowicz, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie informacji, która została przyjęta przez Komitet do Spraw Europejskich Rady Ministrów dnia 31 lipca 2012 r. Bardzo proszę pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Grażyna Bernatowicz:

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo. Niniejsza informacja powstała przy współudziale wszystkich ministerstw, urzędów centralnych i tak jak pani przewodnicząca stwierdziła, została przyjęta podczas posiedzenia Komitetu do Spraw Europejskich oraz przekazana 3 sierpnia do marszałków obu Izb. Dokument został przygotowany w trybie również przywołanym przez panią przewodniczącą, a więc pozwolę sobie już się nie powtarzać.

Duńska prezydencja, jak państwo pamiętają, przypadała na okres środkowy tria prezydenckiego: Polska – Dania – Cypr i skoncentrowała się na czterech podstawowych obszarach priorytetowych, a mianowicie: Europa Odpowiedzialna, Europa Dynamiczna, Europa Zielona i Europa Bezpieczna. Prezentując najważniejsze z kwestii przedstawionych szeroko przez rząd w tej informacji, chciałam się skoncentrować tylko na tych, które były przedmiotem zainteresowania polskiego parlamentu w toku współpracy z Radą Ministrów i które jednocześnie są kluczowe z punktu widzenia interesów politycznych, społecznych oraz gospodarczych Polski.

Blok pierwszy, a mianowicie Europa Odpowiedzialna, składał się z następujących części: wieloletnie ramy finansowe, polityka spójności, sprawy ekonomiczne i finansowe oraz semestr europejski. Jeśli chodzi o wieloletnie ramy finansowe na lata 2014 – 2020, można powiedzieć, że Polska jest umiarkowanie zadowolona z prac prezydencji duńskiej w tym zakresie. Prezydencja bowiem nie podjęła praktycznej próby osiągnięcia kompromisu, choć rzeczywiście odnotowała postęp przy negocjacjach poszczególnych aktów legislacyjnych. Jako pozytywny należy odnotować fakt, że prezydencja wprowadziła zapisy umożliwiające szybsze zrównywanie płatności bezpośrednich, co jest dla Polski *per saldo* korzystne. Polska jednak nadal musi, zresztą na to pozwala agenda najbliższych posiedzeń Rady Europejskiej, łączyć kwestie rozwoju gospodarczego z negocjacjami wieloletnich ram finansowych, tak aby potwierdzić nową legitymizację polityki spójności, którą traktujemy jako narzędzie wzrostu. Odnosząc się do polityki spójności, prezydencji duńskiej udało się znacznie zaawansować prace nad pakietem legislacyjnym dla polityki spójności na następny okres. Przyjęte rozwiązania w dziesięciu obszarach negocjacyjnych uwzględniały w dużym stopniu postulaty zgłaszane przez stronę polską. Polska popierała koncentrację tematyczną, czyli ukierunkowanie wydatkowania środków na inwestycje w obszarach, które są kluczowe dla rozwoju w Unii Europejskiej.

Jeśli chodzi o kolejny element bloku Europa Odpowiedzialna, są to sprawy ekonomiczne i finansowe i tutaj do pozytywów zaliczyłabym doprowadzenie do politycznego porozumienia w sprawie tak zwanego dwupaku. Czyli są to projekty dotyczące wzmocnienia nadzoru gospodarczego i budżetowego nad państwami, które są dotknięte lub zagrożone trudnościami w zakresie stabilizacji finansowej, jak również monitorowania i oceny ich wstępnych planów budżetowych oraz dotyczących korekty nadmiernego deficytu. Należy tutaj szczególnie podkreślić, że będąca poza strefą euro Dania miała w tej materii, zresztą tak jak my w czasie naszej prezydencji, dość utrudnione zadanie i nie mogła bezpośrednio uczestniczyć w rozmowach prowadzonych przez państwa posługujące się wspólną walutą.

Ostatni element tego bloku to semestr europejski. Państwa członkowskie przedłożyły w kwietniu 2012 r. do Komisji Europejskiej krajowe programy reform oraz aktualizację programów stabilności lub konwergencji. W przypadku Polski scenariusz makroekonomiczny będący podstawą prognoz budżetowych został oceniony pozytywnie. Tutaj

do Polski skierowane zostały konkretne zalecenia, które zresztą potwierdzają diagnozę dokonaną także wewnętrznie w naszym kraju przez rząd. Zalecenia te wskazywały między innymi na potrzebę zmniejszenia bezrobocia wśród ludzi młodych, ograniczenie nadmiernego wykorzystywania umów cywilnoprawnych oraz wydłużenia okresu próbnego w przypadku umów o pracę na czas nieokreślony, wzmocnienie wysiłków na rzecz zwiększenia udziału kobiet w rynku pracy, podjęcie dodatkowych środków służących zapewnieniu otoczenia biznesu, które by sprzyjały innowacjom, poprzez zagwarantowanie lepszych powiązań pomiędzy badaniami, innowacjami i przemysłem, a także zwiększenie wysiłków na rzecz poprawy zachęt dla inwestorów w moce wytwórcze energii i efektywności energetycznej.

Drugi blok to była Europa Dynamiczna. Dotyczyło to takich kwestii jak, pobudzenie wzrostu gospodarczego, polityki transportowej, Europejskiej Agendy Cyfrowej. Jeśli chodzi o pobudzenie wzrostu gospodarczego, prezydencja duńska położyła akcent na działania związane z funkcjonowaniem jednolitego rynku, który w roku bieżącym obchodzi dwudziestą rocznicę swego powstania. Zainicjowała prace nad nowymi inicjatywami legislacyjnymi dotyczącymi pracowników w ramach świadczenia usług. Projekty te są szczególnie istotne dla Polski jako kraju, który w dużej mierze deleguje pracowników do innych państw członkowskich. W obszarze ochrony konsumentów udało się przewodnictwu duńskiemu doprowadzić do przyjęcia w Radzie ogólnego podejścia w zakresie dwóch ważnych projektów aktów prawnych. Jeden to jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie alternatywnych metod rozwiązywania sporów konsumenckich, to jest bez udziału sądu powszechnego natomiast za pośrednictwem mediatora bądź arbitra. Drugi akt, to rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie internetowego systemu rozstrzygania sporów konsumenckich. Polska z zadowoleniem przyjęła osiągnięcie tego kompromisu. W zakresie własności intelektualnej osiągnięto też porozumienie w sprawie możliwości wykorzystywania tak zwanych utworów osieroconych. Zaproponowane przez prezydencję duńską zmiany bazowały na propozycjach wypracowanych przez prezydencję polską, a następnie popieranym przez Polskę już po okresie naszej prezydencji.

W zakresie polityki transportowej prezydencja doprowadziła do przyjęcia podejścia ogólnego w sprawie najważniejszego obecnie *dossier*, jakim jest projekt rozporządzenia o transeuropejskiej sieci transportowej Ten-T. Najważniejsze polskie postulaty dotyczące między innymi technicznych wymogów dla infrastruktury sieci transportowej, wprowadzenia większej elastyczności w odniesieniu do terminów ukończenia sieci kompleksowej i bazowej, jak również odnoszące się do samej listy projektów infrastruktury transportowej zostały uwzględnione w toku negocjacji. Jest to niewątpliwie sukces, który stanowi dobrą podstawę do dalszych prac obecnie, w czasie prezydencji cypryjskiej.

Europejska Agenda Cyfrowa. Najważniejszą inicjatywą zrealizowaną przez prezydencję duńską było uchwalenie rozporządzenia dotyczącego roamingu. Ponadto tematyka Europejskiej Agendy Cyfrowej regularnie pojawiała się w konkluzjach Rady do Spraw Konkurencyjności oraz Rady Europejskiej, stanowiąc jedną z podstawowych wytycznych Rady mających na celu przywrócenie w Europie wzrostu gospodarczego. Polska aktywnie wspiera wszystkie te propozycje i wspierała w czasie prezydencji duńskiej, stawiając się w ten sposób w gronie państw proinnowacyjnych i dbających również o konkurencyjność.

Blok kolejny – Zielona Europa. Tutaj sprawa dotycząca elementów zazieleniania była przedmiotem szczególnej uwagi prezydencji duńskiej w takich obszarach jak rolnictwo, rybołówstwo, energia. W szczególności prezydencja skupiła się też na kwestiach klimatycznych oraz dotyczących przyjęcia drugiego okresu rozliczeniowego Protokołu z Kioto. Konkluzje przyjęte w tym zakresie odzwierciedlały kompromis osiągnięty z korzyścią dla Polski oraz innych krajów naszego regionu.

Priorytetem prezydencji duńskiej było także doprowadzenie do podjęcia politycznej decyzji w sprawie podstawowych elementów przejścia na konkurencyjną gospodarkę niskoemisyjną w Unii, zakładającą postępującą redukcję emisji gazów cieplarnianych w poszczególnych dekadach w perspektywie do roku 2050. Na ustalenia, które zapadły w zaproponowanym kształcie, jak państwo pamiętają, Polska nie wyraziła zgody.

Ochrona czystości wód morskich. Zakończone zostały negocjacje projektu dyrektywy dotyczącej zawartości siarki w paliwach żeglugowych. Zgodnie z postulatami między innymi również Polski ostre standardy dla obszarów morskich obowiązujące w ramach międzynarodowej organizacji morskiej mają zostać rozszerzone na wszystkie wody Unii Europejskiej, zaczynając od 2020 roku. Przysłuży się to do kluczowego, także z ekonomicznego punktu widzenia, wcześniejszego zniwelowania nierównowagi konkurencyjnej między lepiej chronionymi obszarami północnej i południowej Europy.

Blok Bezpieczna Europa. To są sprawy wewnętrzne, Schengen oraz rozszerzenie. W sprawach wewnętrznych warto podkreślić jest zaangażowanie prezydencji duńskiej w prace nad pakietem aktów prawnych wchodzących w skład wspólnego europejskiego systemu azyłowego. Pomimo że, jak wiemy, Dania nie uczestniczy w polityce azyłowej, działania podejmowane przez prezydencję w tym zakresie znacząco wpływają na dotrzymanie terminu zakończenia prac nad całym pakietem azyłowym wyznaczonym w programie sztokholmskim do końca 2012 roku. Polska nadal będzie wspierała działania na rzecz finalizacji prac nad pakietem w tym terminie.

Strefa Schengen. Prezydencji duńskiej udało się przyjąć ogólne podejście w sprawie projektów dotyczących wzmocnienia zarządzania w strefie Schengen, to jest tak zwanego nowego mechanizmu ewaluacji Schengen oraz zmian w zakresie kodeksu granicznego Schengen dotyczących przywracania kontroli jako środka ostatecznego w przypadku niestosowania przez któreś z państw dorobku prawnego Schengen.

Rozszerzenie Unii. W czasie prezydencji duńskiej udało się doprowadzić do otwarcia negocjacji akcesyjnych z Czarnogórą. Kontynuowane były negocjacje z Islandią, status kandydacki uzyskała Serbia, a także podtrzymano na poziomie technicznym negocjacje akcesyjne z Turcją. Otwarto też dialog na wysokim szczeblu z Macedonią, dla Bośni i Hercegowiny wyznaczono mapę drogową. Końcowym etapem tej mapy winna być aplikacja o członkostwo w Unii. Oczywiście Polska w tym zakresie działania prezydencji duńskiej wspierała. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję pani minister. Mam nadzieję, że wszyscy panowie posłowie i panie poseł z uwagą wysłuchali wypowiedzi pani minister, w związku z tym otwieram dyskusję i bardzo proszę o ewentualne zgłoszenia. Bardzo proszę, pan poseł Sellin jako pierwszy.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Pani minister mam jedną generalną uwagę, bo to oczywiście dokument już rutynowy, sprawozdanie z kolejnego półrocza, również na forum plenarnym o tym dyskutujemy, ale mam wrażenie błędu systemowego w sporządzaniu tego dokumentu. Ten dokument ma opowiadać o udziale Polski w pracach Unii Europejskiej, tymczasem na ogół jest sporządzany i referowany również na forum plenarnym tak, że to jest opowiadanie o tym, co zamierzała zrobić dana prezydencja w danym półroczu i co generalnie w Unii Europejskiej się działo. Natomiast bardzo niewiele z tego dokumentu, obszernego na ogół, dowiadujemy się w czym Polska uczestniczyła, jakie cele realizowała w pracach Unii Europejskiej w danym półroczu.

W związku z tym mam jedno szczegółowe pytanie, bo w dokumencie nie znalazłem takiej informacji. To było półrocze bardzo intensywnych rozmów na temat reformy wspólnej polityki rolnej z daleko idącymi również konkluzjami, chociaż jeszcze niedokończonymi negocjacjami na ten temat. Chciałem zapytać, ile było wystąpień premiera Rzeczypospolitej w tej sprawie w tym półroczu. Przywódcy państwa, którego atutem jest to, że rolnictwo jest bardzo istotną częścią gospodarki, bardzo duża część społeczeństwa żyje z rolnictwa, pracuje w rolnictwie i powinno to być traktowane jako atut w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Chciałem więc poprosić o informację na temat aktywności premiera Rzeczypospolitej w walce o właściwą reformę wspólnej polityki rolnej z punktu widzenia interesu narodowego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę pani poseł Fotyga, następnie pani eurodeputowana Róża Thun.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, może najpierw sobie pozwolę na jedną uwagę. Chciałam pogratulować pani minister odwagi, bo tak się składa na ogół, że gdy są omawiane sprawy trudne czy w Komisji do Spraw Unii Europejskiej, czy w Komisji Spraw Zagranicznych to akurat pani minister dzielnie staje, chociaż to nie jest bezpośrednio pani zakres kompetencji. Ponieważ mam podobną uwagę jak pan poseł Sellin, pozwolę sobie odnieść się już do konkretów, czyli do stanowisk polskich w kluczowych z mojego punktu widzenia dziedzinach, które były przedmiotem prac Unii Europejskiej w minionym półroczu w czasie prezydencji duńskiej.

Otóż w tym czasie jednym z głównych tematów był plan pogłębiania unii gospodarczej i walutowej Unii Europejskiej, w tym pogłębiania unii fiskalnej. Dość niejasne są informacje przedstawiane na forum Sejmu, zarówno na forum plenarnym Sejmu, jak i na forum Komisji do Spraw Unii Europejskiej w sprawie wynegocjowanych i podpisywanych traktatów w tej dziedzinie. Początek prezydencji duńskiej to był najbardziej intensywny okres, kiedy finalizowane były negocjacje w sprawie paktu fiskalnego. Chcę przypomnieć, że znacząca część posłów, duża część posłów opozycji była absolutnie przeciwna tym przedsięwzięciom rządu. Nie uzyskaliśmy wystarczającej informacji dotyczącej postępu prac.

Przez cały okres prezydencji duńskiej prezentowane było hasło związania przyszłej perspektywy finansowej, wieloletnich ram finansowych Unii Europejskiej z perspektywami wzrostu w państwach członkowskich Unii Europejskiej czy w całej Unii Europejskiej. Otóż odnoszę wrażenie, że jest to jedynie hasło, bo tak naprawdę wieloletnie ramy finansowe i finalizacja negocjacji są związane z promowaną przez duże państwa członkowskie, przede wszystkim Niemcy, perspektywą unii bankowej. Nie bez kozery szczyt Unii Europejskiej, posiedzenie Rady Unii Europejskiej, na którym mają być omawiane wieloletnie ramy finansowe, jest przesunięte w stosunku do październikowej agendy, która ma dotyczyć unii bankowej. Nie znalazłam stosownych informacji w tej dziedzinie. Ministerstwo Finansów prezentowało cały szereg aktów prawnych związanych z pogłębianiem unii czy to fiskalnej, czy to bankowej, bo to były akty również prawa wtórnego – nie mówię tylko o pakcie fiskalnym – które w taki miękki sposób wprowadzają nas, tak naprawdę wszystkich, do unii fiskalnej i pogłębiają kompetencje Unii Europejskiej w tej dziedzinie. Chcę tylko przypomnieć, że posłowie Prawa i Sprawiedliwości nieodmiennie przez cały okres prezydencji duńskiej byli temu przeciwni i po prostu nasze stanowiska były przegłosowywane przez posłów koalicji, a również część posłów opozycji.

Odnosiliśmy się również do priorytetów prezydencji duńskiej, ale tak naprawdę stanowisk polskich dotyczących polityki azylowej Unii Europejskiej. Dobrze, że jest tu pani minister, bo jakoś nie słyszeliśmy głosu MSZ w tej dziedzinie. A chcę przypomnieć, że polityka azylowa, przyznanie statusu uchodźcy politycznego, to jest twardy element polityki zagranicznej państwa tak naprawdę i sprowadzanie dyskusji na temat polityki azylowej państwa polskiego wyłącznie, powiedziałabym, do procedur i dość kompetentne, przyznaję, relacje pana ministra Stachańczyka, ale jednak nieodnoszące się do meritum sprawy, budziły co najmniej moje rozczarowanie, żeby nie powiedzieć, bardzo negatywne reakcje. Polska jest tym państwem, na tle innych państw członkowskich Unii Europejskiej, które przyjmuje sporą grupę uchodźców. Przyjmuje tych uchodźców zgodnie z polskimi priorytetami. Priorytetami polskiej polityki zagranicznej. Ja chcę przypomnieć, pani minister, dyskusję na temat obozu Ashraf w Iraku i poglądy państw członkowskich, które nie uczestniczyły w interwencji w Iraku, że ewentualne przeniesienie uchodźców z obozu w Ashraf w Iraku, przyjęcie ich do Unii Europejskiej powinni tak naprawdę wziąć na siebie ci, którzy uczestniczyli w interwencji w Iraku, czyli przyjęcie dość dużej, dość trudnej grupy. Zwracam również uwagę na sprawy bardzo kontrowersyjne z tym związane. Jak mówię, podkreślam, nie słyszałam ostatecznego zdania Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przede wszystkim pionu bezpieczeństwa, w tej dziedzinie. Mieliśmy zresztą cały szereg innych aktów prawnych odnoszących się nie tylko do polityki azylowej, również jakby naruszających kompetencje państw członkowskich w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego, bezpieczeństwa wewnętrznego, czyli naruszających zasady konstytucyjne. Nigdy rząd w tej sprawie się z nami nie skontaktował.

Chciałam wesprzeć to, co powiedział w sprawach rolnych pan poseł Sellin. To jest oczywistością. Chcę tylko przypomnieć, że rząd świadomie opóźnił poinformowanie Sejmu o stanowisku rządu w tak ważnych sprawach, jak pakiet legislacyjny spójności i pakiet legislacyjny rolny, które przedstawił nam dopiero właśnie w czasie prezydencji duńskiej, chociaż pierwsze stanowiska były wypracowywane znacznie wcześniej.

Mogłabym jeszcze odnosić się do polityki rybołówstwa, do paru innych dziedzin, ale chcę powiedzieć tylko jedno. Rola parlamentu narodowego, Sejmu, została sprowadzona praktycznie do przyklaskiwania stanowiskom rządowym na forum Unii Europejskiej. A na ile one są słuszne pokazywał, że tak powiem, stan żalospnego dogorywania umowy ACTA, która też między innymi w jednej części stanowiła pogłębianie integracji w dziedzinie spraw bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i dlatego wymagała zgody poszczególnych państw członkowskich. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję. Czy pani minister zechciałaby się odnieść do pytań pani poseł Fotygi?

Podsekretarz stanu w MSZ Grażyna Bernatowicz:

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sellin zgłosił uwagę do informacji traktując to jako błąd systemowy w sporządzaniu tego rodzaju dokumentu. Powiem szczerze, że ta uwaga na pewno jest warta rozważenia. Jeżeli parlament życzy sobie mieć inaczej ukształtowane informacje na ten temat, z większym położeniem nacisku na to, które interesy Polski zostały w okresie jakiejś prezydencji prawidłowo obronione, których nam się nie udało obronić i z jakich przyczyn, to oczywiście nad taką rzeczą powiedziałabym nawet trzeba się zastanowić i w przyszłości przygotowywać te informacje w takiej formie, żeby parlament był z nich bardziej zadowolony, z substancji, którą otrzymuje i z informacji, które tam są zawarte. Rzeczywiście może mniej należałoby mówić co dana prezydencja chciała zrobić i jak się jej to udało, tylko właśnie więcej na temat jak to rzutuje na podstawowe interesy Polski i jej stanowisko w poszczególnych sprawach. Ja tę uwagę oczywiście przekażę tam, gdzie ten dokument powstaje. Chciałam jednak zwrócić uwagę, że to nie jest oczywiście autorski dokument MSZ-u, tylko bazuje na wkładach poszczególnych resortów, ale skoro Komisja do Spraw Unii Europejskiej chce, żeby ten dokument był formułowany w przyszłości inaczej, to powinno to być poruszone.

Było też pytanie pana posła na temat tego, jak często występował pan premier w sprawie wspólnej polityki rolnej. Tutaj chciałam zwrócić uwagę, że ostatnie wszystkie posiedzenia wysokich gremiów Unii Europejskiej poświęcone były sprawom kryzysu, a nie przyszłej perspektywy finansowej, bo dopiero listopadowe posiedzenie będzie poświęcone dyskusji na temat nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej na lata 2014–2020 i tam będzie miejsce, żeby między innymi o tym szeroko mówić i nasze interesy w tej dziedzinie zaznaczyć. Jak wiadomo, nie unikniemy reformy wspólnej polityki rolnej, ale to chyba też jest w naszym interesie, żeby to, co dotychczas zostało powiedziane na ten temat, uległo niejakiej zmianie. Chociażby to, o czym dzisiaj prasa donosiła, a właściwie tygodniki, na temat jak małe jest uczestnictwo naszego rolnictwa w eksporcie na rynki unijne i że ono maleje z każdym rokiem, i że kiedy wstępowaliśmy do Unii Europejskiej, to odczuwaliśmy deficyt pewnych polskich towarów, bo one były masowo kupowane przez kraje członkowskie Unii Europejskiej, a dzisiaj mamy sytuację zgoła odwrotną. Świadczy to o tym, że ta wspólna polityka rolna, w tym kształcie jaka jest dzisiaj, interesom polskim słabo służy, więc niewątpliwie jest to bardzo ważny temat do takich wystąpień. Jednocześnie chciałam podkreślić, że te kwestie są również wielokrotnie poruszane przez premiera i przez ministrów sektorowych w czasie rozmów dwustronnych i zawsze w tezach dla pana premiera te kwestie są uwzględniane. Więc w rozmowach dwustronnych, które przygotowują grunt pod przyszłą perspektywę finansową, te kwestie są poruszane, a poza tym jest to też bardzo dobre forum do tego, żeby „ucierać” stanowiska poszczególnych krajów członkowskich i orientować się kto i jak zachowa się na nadchodzącym posiedzeniu Rady Europejskiej.

Z pewnymi elementami wypowiedzi pani minister Fotygi oczywiście zgadzam się, natomiast pytanie, po pierwsze, było takie – dlaczego dyskusja na temat unii bankowej będzie poprzedzać dyskusję nad europejskimi ramami finansowymi na nadchodzący

okres? Mnie się zdaje, że akurat będzie odwrotnie. Nie tyle mi się zdaje, ile wiem, bo w listopadzie odbędzie się posiedzenie Rady, które będzie poświęcone przyszłej perspektywie finansowej i kwestiom wzrostu. Dopiero grudniowe posiedzenie Rady Europejskiej będzie poświęcone kwestiom unii bankowej, więc jednakowoż sekwencja i układ tych wydarzeń stwarza duże możliwości dla zorientowania się, jak będzie wyglądała dyskusja grudniowa i do przygotowania się do dyskusji, i do prezentowania stanowiska Polski. Jak na razie wiemy, jakie jest stanowisko Polski w odniesieniu do unii bankowej. Pan minister Rostowski przedstawił je w czasie swoich konsultacji na Cyprze z prezydentką cypryjską. Natomiast to, co w tej chwili jest najważniejsze, to nadchodzące listopadowe posiedzenie Rady Europejskiej, które będzie poświęcone zarówno perspektywie finansowej, ale również i wzrostowi.

Polityka azylowa. Pani minister zauważyła, że nie mamy tutaj stanowiska politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wiadomo, że to nie jest polityka, która jest w kompetencjach naszego ministerstwa, tylko Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jak słusznie pani minister mówiła, tym zajmuje się pan minister Stachańczyk. Natomiast jeśli chodzi o polityczną ekspertyzę, co będzie wynikało z polityki azylowej, to tak, warto by było ją przygotować i warto by było, żeby MSZ taką ekspertyzę zlecił albo też sam ją wykonał. Natomiast nie jest dokładnie tak, że Polska jest krajem, który przyjmuje najwięcej uchodźców, bo jak wszyscy wiemy, nadal jesteśmy przed tym problemem i dlatego to jest takie ważne. W porównaniu z krajami południa, a procentowo z takim krajem jak Malta, można powiedzieć, że Polska tych uchodźców praktycznie jeszcze w ogóle nie przyjmuje. Natomiast dlaczego to jest ważne? Dlatego że taka jest nasza perspektywa. W miarę wzrostu zamożności kraju, w miarę wzrostu atrakcyjności, która za tym idzie, Polska musi się liczyć z faktem, że uchodźców z wielu regionów świata będzie coraz więcej. I to nie jest tylko kwestia polityczna, to nie jest tylko kwestia ekonomiczna, tylko to jest również kwestia społeczna. Dlatego będzie trzeba wytworzyć w społeczeństwie polskim silny element tolerancyjności na inność i na inne kultury, i na inne osoby, które już kraje tak zwanej starej Unii przećwiczyły, a w szczególności kraje południa Europy. Ten problem ciągle jest przed nami. Przyjmuję to do wykonania. Nie mogę powiedzieć, że mamy już takie stanowisko wypracowane i mogę je lada moment przedstawić, ale przyjmuję to do wykonania i panią minister, tak szybko jak to będzie możliwe, w taką informację Ministerstwa Spraw Zagranicznych postaramy się wyposażyć.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję uprzejmie. W związku z tym, że nie widziałam do tej pory żadnych zgłoszeń... Bardzo przepraszam panie posle, wcześniej zgłaszała się pani eurodeputowana Róża Thun. Bardzo proszę.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Róża Thun:

Jeżeli państwo pozwolą, chciałam jeszcze zwrócić uwagę na ten ostatni punkt wystąpienia pani minister, bo ta dyskusja jest naprawdę jeszcze przed nami i do tego zapewne będziemy jeszcze wracali na forum europejskim i na forum krajowym. Była mowa o tym, co robią Duńczycy w sprawie wolnego rynku. Coraz ważniejszy jest rynek internetowy, coraz większe wyzwanie i coraz większe szanse na podnoszenie GDP, PKB, co Polska wykorzystuje akurat dobrze. Staramy się, pracujemy nad tym, aby być tutaj liderem w debatach, dyskusjach o rozwijaniu wspólnego rynku i rynku cyfrowego. W najbliższym czasie wszyscy państwo dostaną zaproszenia na obchody 20-lecia rynku jednolitego w Brukseli 15 października, W Warszawie Ministerstwo Gospodarki i Komisja Europejska wspólnie, w Brukseli parlament, organizuje 18 października wielką debatę. Już teraz pozwalam sobie zwrócić państwu na to uwagę i bardzo zachęcam do wzięcia udziału.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan poseł Naimski. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, pani minister. Chciałem zapytać o ostateczne rozwiązanie w sprawie, która ciągnęła się od 2011 roku, mianowicie ustanowienie mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych dotyczących energii między pań-

stwami członkowskimi i państwami trzecimi. To dokument, który w naszej Komisji rozpatrywaliśmy w lutym zeszłego roku i został on przegłosowany w Parlamencie Europejskim 13 września. Jednak podobno kształt ostateczny tego dokumentu różni się od tego, który mieliśmy tutaj przedstawiony, a wynika to z kompromisu zawartego pomiędzy Radą i Komisją tuż przed wakacjami. Czy pani minister może przybliżyć ten problem, powiedzieć na czym polegał ten kompromis, bo przez niektórych jest uważany za bardzo niekorzystny? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję panie pośle. Pani minister, czy zechce pani odpowiedzieć?

Podsekretarz stanu w MSZ Grażyna Bernatowicz:

Panie pośle. Z bólem stwierdzam, że nie jestem w stanie, przyznając się od razu, ale odpowiemy na piśmie. Ja poproszę Ministerstwo Gospodarki o wyjaśnienie tego, o co pan w tej chwili zapytał.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Ministerstwo Gospodarki. Przepraszam, pani przewodnicząca, czy mogę jeszcze zapytać?

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo proszę. Proszę dopytać.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Mamy tutaj panią poseł Thun. Czy ja mógłbym bezpośrednio panią zapytać o losy ostateczne tego dokumentu, bo to się rozstrzygało teraz we wrześniu? Chodzi o mechanizm wymiany informacji w sprawie umów energetycznych między państwami członkowskimi a państwami trzecimi.

Poseł do PE Róża Thun:

Nie powiem panu posłowi żadnych szczegółów, bo ja jestem w Komisji Rynku Wewnętrznego...

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Ale to było głosowanie plenarne, pani poseł.

Poseł do PE Róża Thun:

Nie wiem, jakie są losy tego dokumentu. My przyjęliśmy dokumenty na głosowaniu plenarnym bez żadnych zasadniczych poprawek i nie wiem, co się teraz z nimi dzieje.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Myślałem, że może pani poseł zna ten dokument, który przyjmowaliście.

Poseł do PE Róża Thun:

Przyjęliśmy go bez zasadniczych poprawek, więc on wygląda mniej więcej tak, jak wyglądała jego wersja oryginalna.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Dziękuję bardzo. No właśnie mniej więcej. Chodzi o to mniej więcej. Chodzi o ten kompromis w czerwcu zawierany między parlamentem i Komisją.

Poseł do PE Róża Thun:

Tam są drobne zmiany, ale żadnych zasadniczych nie ma i w sprawie tych drobnych nie chcę wchodzić w dziedzinę, w której pracują moi koledzy, nie chcę wchodzić w szczegóły, bo, a nuż nie damy panu jakiegoś szczegółu.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Czy ja mogę panią poseł prosić o informację na piśmie dla Komisji w tej sprawie?

Poseł do PE Róża Thun:

Chętnie panu dostarczę wszystkie informacje.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo panie pośle. Dziękuję bardzo. O głos prosiła jeszcze w celu dopytania pani poseł Fotyga.

Posel Anna Fotyga (PiS):

W celu dopytania i tak prawdę powiedziawszy *ad vocem* również. Pani minister, podczas ostatniego posiedzenia plenarnego Sejmu wysłuchaliśmy informacji rządu w sprawie stanowisk w odniesieniu do polityki azylowej Unii Europejskiej prezentowanej przez pana ministra Stachańczyka, oprócz licznych występow na forum Komisji do Spraw Unii Europejskiej. W odpowiedzi na nasze pytania tam padały również liczby i na tym właśnie polega istota sprawy i moje zastrzeżenia... Proszę państwa ja nie mam zbyt silnego głosu, więc trudno mi mówić, jeżeli jest hałas.

Moje zastrzeżenia wynikają właśnie z tego faktu, że jako kraj członkowski Unii Europejskiej jesteśmy krajem, który przyjmuje stosunkowo wysoką liczbę uchodźców. Są to uchodźcy przede wszystkim z kierunków priorytetowych z punktu widzenia naszych interesów międzynarodowych, to znaczy przede wszystkim uchodźcy ze wschodu. Są również inne kierunki, ale to jest jakby priorytetowy kierunek. To, o czym pani minister powiedziała, to prawda, że są państwa, które się borykają z tym problemem w wyniku arabskiej wiosny i nawet powiedziałabym pewnych patologii pogłębiających się związanych z tym procesem. W Afryce Północnej są państwa, które rzeczywiście borykają się z poważnym problemem kulturowym i wydaje się, że duże państwa członkowskie nie mają już ochoty zwiększać kwoty osób z wyraźnie innego kręgu kulturowego. To jest z naszego punktu widzenia rzeczywiście pewien problem, ale nie tylko problem kulturowy. To jest problem tradycyjnych związków, tradycyjnych relacji i interesów. Nasze interesy są w Europie Wschodniej. Nie tylko w Partnerstwie Wschodnim, o którym długo dyskutowaliśmy, czy to jest projekt flagowy, czy to był po prostu sposób na zneutralizowanie polityki wschodniej świętej pamięci prezydenta. Niemniej wracam do tego, że to jest twardy interes polityki zagranicznej państwa, bezpieczeństwa narodowego i pozwolę sobie się nie zgodzić. Jesteśmy państwem członkowskim, które przyjmuje sporą liczbę uchodźców, jak na nowe państwo członkowskie, czy stosunkowo nowe państwo członkowskie Unii Europejskiej, jak na swój poziom bogactwa, tylko niekoniecznie z tych kierunków, które stałyby się przypuszczalnie priorytetem Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję. Pani minister, czy chciałaby pani ponownie zabrać głos w tej sprawie?

Podsekretarz stanu w MSZ Grażyna Bernatowicz:

Zgadzam się z panią minister i to jest niewątpliwie wyzwanie, przed którym stoimy i z którym się musimy zmierzyć. Warto by było w tej materii korzystać z doświadczeń tych krajów, które kiedyś już się z tym zmierzyły i po dziś dzień mają bardzo poważne kłopoty. Warto się zastanowić, jak powinna wyglądać integracja tych, którzy do Polski będą przybywać. Nie mam wątpliwości, że Polska będzie w najbliższych latach po pierwsze, celem ze wschodu, a nie z Afryki Północnej, bo jeszcze dużo lat upłynie, zanim ona będzie celem właśnie dla uchodźców z Afryki Północnej. Jasne, że tamte kraje mają zarówno większy problem, ja się dalej przy tym upieram, nie tylko większe doświadczenie, ale większy problem, bo pamiętam taką rozmowę między panem premierem Tuskiem a premierem Malty, w której on powiedział, ilu do nich w ciągu roku napłynęło uchodźców i to była jakaś skromna liczba, powiedziałabym. Dopiero jak on uświadomił, że w odniesieniu do liczby ludności to jest tak, jak by do Polski napłynęło sto ileś tysięcy, to wzbudził nasze zainteresowanie. Tak że niewątpliwie taki problem istnieje.

Wiem, że jest opracowywana nowa metoda, w jaki sposób można by było sprowadzać osoby, które są pochodzenia polskiego, które by chciały przyjechać do Polski i osiedlić się w Polsce, jak im to ułatwić. To jest też jeden z elementów tej polityki, ale generalnie to jest rzecz, z którą musimy się w przyszłości zmierzyć, bo ona ma też element demograficzny, że my się możemy znaleźć w sytuacji, kiedy będziemy oczekiwać tych imigrantów, ale oczywiście, przepraszam za niepolityczne stwierdzenie, nie wszystkich. Jasne, że to jest kwestia polityczna, ale to jest też kwestia dotycząca gospodarki kraju, czego my będziemy potrzebować, również kwestia socjologiczna, co będzie wynikało z polityki demograficznej, ze stanu demograficznego w nadchodzących latach.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję. O głos poprosił jeszcze pan poseł Kowal, ale bardzo bym prosiła o bardzo krótką wypowiedź.

Poseł do PE Paweł Kowal:

Do pani minister Bernatowicz. Czy można się coś więcej dowiedzieć, gdzie jest opracowywana i co to za metoda, żeby ściągnąć więcej Polaków, bo to dość interesujące. Czy to będzie dotyczyło tylko osób pochodzenia polskiego? Wiem, że to jest na boku, ale myślę, że to jest ważny temat. Jeżeli może pani powiedzieć dwa zdania więcej.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSZ Grażyna Bernatowicz:

Ja panu posłowi prześlę, bo to jest często dyskutowane w MSZ-cie. To oczywiście nie jest kwestia, która dotyczy tylko Ministerstwa Spraw Zagranicznych, tylko ona ma aspekt szerszy. Jest na ten temat pewna wiedza, jak to robić i jakiej ewentualnie liczby osób można się spodziewać, które będą spełniały określone kryteria, bo jeśli chodzi o sprowadzenie Polaków, to musimy też poddać ich kryteriom stwierdzającym, czy to są rzeczywiście Polacy.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Pani minister, jeśli to możliwe, to bardzo prosimy o informację dla członków Komisji. Dziękuję uprzejmie. Proszę państwa po tej dość długiej dyskusji na temat tego ważnego punktu związanego z udziałem Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej od stycznia do czerwca 2012 r. chciałabym przystąpić do uzgodnienia tekstu projektu uchwały. Proponuję następujący projekt uchwały:

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje Informację Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2012 r., czyli w okresie prezydencji duńskiej, przygotowaną w związku z realizacją art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej”.

Czy jest sprzeciw? Stwierdzam, że przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu uchwały w zaproponowanym brzmieniu? (12) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (2) Po przeliczeniu głosów stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższy projekt uchwały. Pozostaje nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy.

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Chciałabym zgłosić na sprawozdawcę panią poseł Alicję Olechowską.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji lub inna propozycja? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja wybrała Alicję Olechowską na sprawozdawcę. Zamykam rozpatrywanie punktu pierwszego porządku dziennego.

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego, to znaczy do spraw bieżących. Informuję, że najbliższe posiedzenie Komisji odbędzie się w dniach 26 września o godz. 11.00 w sali 24 w budynku G, 27 września, to jest w czwartek o godz. 9.00 w sali nr 106 w budynku CD, 27 września w czwartek o godz. 11.00 w sali 24 w budynku G wraz z Komisją Spraw Zagranicznych na temat Partnerstwa Wschodniego, 28 września w piątek o godz. 11.00 w sali konferencyjnej NDP. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu drugiego i informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję uprzejmie.